



KURIER LIBIĄSKI

Libiąż • Żarki • Gromiec

nr 138/październik 2021

ISSN 1895-6831

Libiąska Złota Jesień

W numerze:

Kolejne miliony
dla gminy

Libiąski Bieg
z Uśmiechem

Biennale
Art-Talent 2021



Pierwsze urodziny

Dzienny Dom Senior+ w Libiążu ma rok. Pierwsze urodziny placówki były okazją do spotkania libiąskich radnych z uczestnikami zajęć. Seniorzy są tym miejscem zachwyceni. Podkreślają, że to ich drugi dom i najlepszy lek na samotność.

- *Mamy bogatą ofertę. To zajęcia ruchowe, kulinarne, artystyczne, muzyczne, a także treningi umysłu i pamięci. Są dla uczestników bardzo ważne, bo część z nich ma demencję. Mamy także osoby z Alzheimerem – mówi Sylwia Paleczny, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Libiążu, pod który podlega dom seniora.*

Nie ma czasu na nudę

Mieszkańcy korzystają z filmoterapii, terapii sensorycznej i pedagogicznej. Mają opiekę pielęgniarską i psychologiczną. Jeżdżą na wycieczki, biorą udział w imprezach integracyjnych, chodzą do kina, teatru i innych obiektów kulturalnych. Ostatnio uczestniczyli też w krakowskich senioraliach.

- *Dwa razy w tygodniu przyjeżdża do nas profesjonalny muzyk. Seniorzy bardzo lubią te zajęcia. Mają swoje śpiewniki. Uwielbiają śpiewać, grać i tańczyć – podkreśla Katarzyna Bogucińska-Cwener, kierowniczką DDS+.*

Pierwszy rok działalności był trudny. Przypadł na czas pandemii. Niedługo po otwarciu obiektu, decyzją wojewody, zajęcia trzeba było zawiesić. Seniorzy nie zostali jednak sami. Pracownicy dostarczali im do domów materiały do ćwiczeń i gorący posiłek. Uczestnicy i ich rodziny mogli też korzystać z telefonicznej opieki psychologicznej. Dla wielu było to ogromne wsparcie, bo zamknięci w domu, czuli się samotni. Później, za zgodą wojewody i samych seniorów, pracownicy organizowali dla nich w domach terapię zajęciową i rehabilitacyjną oraz świadczyli usługi pielęgniarskie.

Lek na samotność

I choć wszyscy bardzo to sobie cenili, najbardziej szczęśliwi byli, gdy znów mogli się spotkać w Dziennym Domu Senior+.

- *Ten dom to nasz wspólny sukces. Seniorzy są zaopiekowani, zadowoleni i szczęśliwi, a to było celem gminy – podkreśla burmistrz Jacek Latko.*



Pamiątkowe zdjęcie uczestników spotkania

Na spotkaniu z nim i libiąskimi radnymi uczestnicy domu seniora podkreślali to wielokrotnie.

- *Jestem bardzo wdzięczny, że takie miejsce w Libiążu powstało. Dziękuję burmistrzowi i radzie miejskiej. Na starość zostałem sam. Nie mam w Libiążu żadnej rodziny. A tu czuję się jak w domu. Rozmawiamy, żartujemy, śmiejemy się – mówi Jan, jeden z uczestników DDS+.*

- *Przyszłam tu o chodziku. Poruszałam się tylko przy ścianie. Teraz chodzę samodzielnie – podkreśla Teresa, seniorka z Libiąża. Udział w zajęciach to dla niej najlepsza rehabilitacja.*

- *Dwa lata temu pochowałem żonę. Nie mam tu nikogo. Było mi smutno, dopóki nie trafiłem do domu seniora. Mam tu wspierającą opiekę i rehabilitację. W innych miastach tego nie ma – zapewnia kolejny uczestnik także o imieniu Jan.*

Dzienny Dom Senior+ w Libiążu w liczbach:

20 – tylu uczestników liczy DDS+ (to maksymalna liczba)

90 – tyle lat ma najstarszy uczestnik

61 - tyle lat ma najmłodsza uczestniczka

Wsparcie dla seniorów

W2021r. Gmina Libiąż otrzymała dotację z rządowego Funduszu Przeciwdziałania Covid-19 w ramach programu „Wspieraj Seniora” w łącznej wysokości 106 797 zł.

Realizatorem zadania w 2021r. jest Ośrodek Pomocy Społecznej w Libiążu w ramach Solidarnościowego Korpusu Wsparcia Seniorów.

- *W ramach programu realizujemy usługi wsparcia dla osób 70+. Polegają głównie na zrobieniu i dostarczeniu seniorom zakupów do domu. Obejmują one przede wszystkim artykuły spożywcze, ale także inne rzeczy*

podstawowej potrzeby, w tym środki higieny osobistej – wyjaśnia Sylwia Paleczny, dyrektor OPS w Libiążu.

Do programu może zgłosić się każdy mieszkaniec gminy Libiąż w wieku 70+. Zgłoszenie jest bezpłatne, a senior pokrywa jedynie rzeczywiste koszty zakupów. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt przez specjalną infolinię – numer 22 505 11 11.

Nie będzie inwestycji szkodliwych dla mieszkańców



Duże emocje wzbudziły w mieszkańcach libiąskich Kosówek prace nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Libiąż „Północ” – Etap 1. Niektórzy obawiają się, że pewne zapisy zawarte w dokumencie, pozwolą prowadzić m.in. na terenie tzw. Upadowej działalność uciążliwą dla środowiska. Czy te obawy są uzasadnione? Kurier Libiąski zapytał o to burmistrza Libiąża Jacka Latko.

Kurier Libiąski: Podobno w planie znajdują się zapisy zezwalające na lokalizowanie na terenach pokopalniach przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko jak np. spalarnia?

Burmistrz Jacek Latko: - Prace nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Libiąż „Północ” – Etap 1 trwają od kilku miesięcy. Projekt był wyłożony do publicznego wglądu, a mieszkańcy mogli składać wnioski i uwagi. W ostatnim czasie pojawiło się wiele nieprawdziwych informacji dotyczących rzekomych zagrożeń, z jakim miałyby się wiązać uchwalenie planu dla libiążan, a szczególnie dla mieszkańców Kosówek. Pragnę je sprostować i zapewnić, że na terenach tzw. Upadowej gmina nie planuje budowy spalarni śmieci czy składowiska odpadów ani nie planuje lokowania tego typu inwestycji na swoim terenie. Szczególnie, że budowę spalarni rozważają sąsiednie gminy m.in. Oświęcim, Chrzanów i Trzebinia, a by tego typu instalacja była ekonomiczna, musi obsługiwać większy obszar, minimum całego powiatu.

Ale zapis dotyczący przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko w projekcie planu jest. I właśnie jego usunięcia domagają się niektórzy mieszkańcy.

- Zgodnie z § 5. 1. Rozdziału 2 projektu planu w obszarze nim objętym ustala się zakazy, m.in. budowy zakładów i instalacji stwarzających zagrożenie wystąpienia poważnych awarii przemysłowych, budowy instalacji zaliczanych do mogących spowodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska, lokalizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Jako wyjątek od wspomnianego zakazu dopuszcza się na niewielkim terenie oznaczonym symbolem 1PU przedsięwzięcia: mogące potencjalnie znacząco i zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu przepisów odrębnych. I właśnie ten ostatni zapis wzbudził tyle emocji i nieporozumień. Emocji niepotrzebnych, bo pod określeniem „mogące potencjalnie znacząco i zawsze znacząco oddziaływać na środowisko” nie kryje się jedynie składowisko odpadów czy spalarnia śmieci, ale także zabudowa mieszkaniowa, budowa parkingu czy centrum handlowego, a więc przedsięwzięcia, które z zagrożeniem dla środowiska się nam nie kojarzą, a które są potrzebne i z których chętnie korzystamy. Jak widać fakt, że dana inwestycja mieści się w tej definicji, nie przesądza o tym, że będzie faktycznie uciążliwa czy groźna dla natury.

Czyli nie ma się czego bać?

- Obawy mieszkańców są nieuzasadnione. Taki zapis w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego stosuje większość gmin. Usunięcie go ograniczyłoby możliwości zagospodarowania i wykorzystania terenów inwestycyjnych. W naszym przypadku utrudniłoby albo wręcz uniemożliwiło funkcjonowanie i rozwój już istniejących firm, jak np. Thermoplast, w którym zatrudnienie znajdują miejscowi. Mieszkańcy

Kosówek ani innych rejonów gminy Libiąż naprawdę nie mają powodów do obaw w związku z projektowanym planem. Zawiera on także istotne wykluczenia dotyczące potencjalnych inwestycji, które będą mogły być tu lokalizowane w przyszłości i zabezpiecza interesy lokalnej społeczności.

Usunięcie tego zapisu z mpzp ograniczyłoby też możliwość ściągnięcia do gminy nowych inwestorów?

- Zdecydowanie, a przecież pozyskanie nowych firm i stworzenie nowych miejsc pracy to priorytet. Zwłaszcza w kontekście czekającej nas transformacji energetycznej i likwidacji ZG Janina, obecnie największego pracodawcy w gminie Libiąż. Już dziś musimy się do tego dobrze przygotować, by zapewnić mieszkańcom alternatywne miejsca pracy. Zapewniam, że nie zgodzę się na żadną inwestycję uciążliwą – w myśl przepisów - dla nich czy środowiska. Musimy być rozważni podejmując decyzje, mające wpływ na przyszłość gminy. To ważne, by mieszkańcom dobrze się tu żyło, ale nowe miejsca pracy też są bardzo potrzebne.

REKLAMA

KREDYT JESIENNY

Przykład reprezentatywny dla Kredytu Jesiennego - sezonowego kredytu gotówkowego udzielanego w okresie od 01.10.2021 r. do 15.12.2021 r. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) obliczona zgodnie z Ustawą o kredycie konsumenckim wynosi 10,94 % dla kredytu gotówkowego - Kredyt Jesienny w wysokości 5.000,00 zł udzielonego w 27 równych ratach kapitalowo-odsetkowych z oprocentowaniem 3,5 %, prowizją za udzielenie kredytu 6,00 %, ubezpieczeniem na życie w wysokości 89,00 zł. Na całkowity koszt kredytu w wysokości 602,74 zł składa się prowizja za udzielenie kredytu w kwocie 300,00 zł, suma odsetek za cały okres kredytowania 213,74 zł oraz jednorazowa składka ubezpieczenia na życie 89,00 zł. Całkowita kwota kredytu wynosi 5.000,00 zł. Miesięczna rata kredytu wynosi 193,10 zł, a całkowita kwota do zapłaty przez Kredytobiorcę wynosi 5.602,74 zł. Promocyjne warunki kredytu gotówkowego obowiązują w okresie od 01.10.2021 r. do 15.12.2021 r. Kalkulacja została dokonana na dzień 17.09.2021 r. na reprezentatywnym przykładzie. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego i ma on charakter wyłącznie informacyjny.

niskie oprocentowanie długi okres spłaty
w ofercie do 15.12.2021

 **BANK SPÓŁDZIELCZY
W CHRZANOWIE** www.bschrzanow.pl



ATRAKCYJNE TERENY NA SPRZEDAŻ

Szanowni Państwo!

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z poniższymi ofertami i związania się z Libiążem na „dłużej”.

Działka w **Libiążu przy ul. Wspólnej** o pow. 0,0996 ha przeznaczona zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną lub mieszkaniowo-usługową. Istnieje możliwość przyłączenia jej do sieci kanalizacji sanitarnej, wodociągowej, elektroenergetycznej oraz gazowej. Położona niedaleko centrum miasta. W bliskim sąsiedztwie zlokalizowane są obiekty usługowe i użyteczności publicznej tj. sklepy, banki, apteki oraz Urząd Miejski, Poczta Polska, Miejskie Centrum Medyczne, PS nr 4, SP nr 4 z oddziałami integracyjnymi i SP nr 1. W sąsiedztwie działki budowany jest basen.



*Przy sprzedaży ww. działki na rzecz ich nabywcy ustanowiona zostanie odpłatna służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu, przechodu i umieszczeniu urządzeń przesyłowych po działce gminnej gwarantującej m.in. dostęp do drogi publicznej za kwotę 13 275,39 zł.

Działka w **Libiążu przy ul. Spokojnej o pow. 0,0875 ha**. W Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Libiąż nieruchomość położona jest na obszarze zabudowy mieszkaniowej i usług. Zgodnie z ustaleniami studium dla nieruchomości sporządzany jest projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Istnieje możliwość uzbrojenia terenu i podłączenia do sieci wodociągowej, energetycznej i gazowej. W rejonie brak sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Działka położona jest w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, SP nr 2, PS nr 1 i stacji transformatorowej.



Dla osób ceniących ciszę i spokój w ofercie gminy Libiąż można znaleźć działkę przy **ul. Świerkowej w Libiążu o pow. 0,1155 ha**. W Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Libiąż nieruchomość położona jest na obszarze zabudowy mieszkaniowej, w tym zabudowy jednorodzinnej i zagrodowej. Istnieje możliwość uzbrojenia terenu i podłączenia do sieci wodociągowej, energetycznej i gazowej. W rejonie brak jest sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej.



Działka **przy ul. Reymonta w Żarkach** o pow. 0,1832 ha. W Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Libiąż nieruchomość położona jest na obszarze zabudowy mieszkaniowej i usług. Działka jest niezabudowana. Istnieje możliwość uzbrojenia terenu i podłączenia do sieci wodociągowej, energetycznej, i gazowej. W rejonie brak jest sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej.



Ogłoszenia o przetargach zostały zamieszczone na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Libiążu www.libiaz.pl w zakładce „Ogłoszenia o przetargach”; BIP.

Działki przy ul. Krakowskiej w Libiążu. W Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Libiąż nieruchomość położona jest na obszarze działalności produkcyjno-usługowej, składów i magazynów. Istnieje możliwość przyłączenia do sieci wodociągowej, elektroenergetycznej i gazowej oraz kanalizacji sanitarnej. Działki położone są w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej - stacji paliw SHELL, stacji paliw ORLEN i Gościńca na Rozdrożu.



Wszelkie informacje dotyczące ww. działek można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 32-624-92-29, e-mail: agnn@libiaz.pl).

Ukłon w stronę kierowców

Poprawił się komfort jazdy na ul. 1 Maja w Libiążu. Wyniesione przejścia dla pieszych, wykonane z kostki brukowej, zostały rozebrane. W miejsce kostki położono asfalt.

Teraz na całej długości drogi powiatowej nawierzchnia jest asfaltowa. Kosta brukowa zniknęła z wszystkich pięciu przejść dla pieszych. Na remont Powiat Chrzanowski przeznaczył blisko 120 tys. zł.



Jak nowa

Przewiązka w Zespole Szkół w Libiążu została wyremontowana. Powiat Chrzanowski wydał na ten cel 74 tys. zł.

Wymalowano sufity i ściany, położono nowe gładzie, wykonano nową obudowę filarów, wymieniono lampy i balustrady.

- Przewiązka jest wizytówką szkoły. W końcu nabrała nowoczesnego wyglądu – mówi wicestarosta Bartłomiej Gębala.



Niezwykła lekcja historii



Wchwili wybuchu Powstania Warszawskiego miał zaledwie 12 lat. Co pamięta z tamtego okresu, jak udało mu się przetrwać okupację i pobyt w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau? Tej niezwykłej historii mieli okazję wysłuchać uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Libiążu podczas spotkania z Bogdanem Bartnikowskim, uczestnikiem Powstania Warszawskiego o pseudonimie „Mały”.

Lekcję zorganizowała Magdalena Zamarlik, mama jednej z uczennic SP nr 1. Jej córka razem z dwiema koleżankami w ub. roku wysłały panu Bogdanowi kartkę ze świątecznymi życzeniami w ramach akcji podtrzymywania pamięci o uczestnikach Powstania Warszawskiego. Ich kartka zrobiła na powstańcu ogromne wrażenie. Dlatego kilka miesięcy później postanowił odwiedzić Libiąż. Osobiście przywitał go w naszym mieście burmistrz Jacek Łatko.

- Jestem wdzięczny Panu Bogdanowi za to, że przyjechał do Libiąża i spotkał się z młodzieżą. Jego świadectwo to najlepsza lekcja historii dla młodego pokolenia. Pokolenia, które wojnę zna tylko z podręczników i które coraz częściej zapomina o tym, do czego może prowadzić nienawiść i brak szacunku dla drugiego człowieka – mówi burmistrz Jacek Łatko.

Bogdan Bartnikowski urodził się w War-

szawie, 24 stycznia 1932 r. Był łącznikiem, ochotnikiem niezwiązanym z konspiracją i walczył na Ochocie, „Reduta Kaliska”. Gdy wybuchła II wojna światowa miał tylko 7 lat. 5 lat później



wybuchło powstanie warszawskie. Pan Bogdan miał 12 lat, gdy trafił do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Odizolowany od rodziny spędził w obozowych barakach kilka miesięcy. Póź-

niej został wywieziony do obozu pod Berlinem. Udało mu się przeżyć. Po wojnie ukończył Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie. Został pilotem wojskowym, pisał książki o sytuacji dzieci w obozach, m.in. „Dzieciństwo w pasiakach”.

- Ta lekcja historii uświadomiła młodym ludziom, że wolność nie jest nam dana raz na zawsze i trzeba ją szanować – podkreśla Ewa Kowalska, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Libiążu, w którego skład wchodzi SP nr 1. Autor „Dni długich jak lata” odpowiadał również na pytania uczniów. Na zakończenie spotkania przekazał ósmoklasistom swoje tomiki wierszy wraz z autografami.

Całą historię pana Bogdana możecie przeczytać na stronie Muzeum Powstania Warszawskiego (<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/bogdan-bartnikowski,1303.html>).

Kolejne miliony złotych dla gminy Libiąż

Gmina Libiąż otrzyma 10 615 000 zł z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. Pieniądze pozwolą zrealizować dwa duże projekty.



10 615 000 zł

otrzyma Gmina Libiąż
z Rządowego Funduszu Polski Ład
Program Inwestycji Strategicznych

4 250 000 zł gmina dostanie na podniesienie jakości infrastruktury oświatowej poprzez utworzenie ekologicznego przedszkola oraz modernizację węzłów sanitarnych w placówkach oświatowych, a 6 365 000 zł na przebudowę infrastruktury drogowej.

Ekologiczne przedszkole powstanie w zaadaptowanym na ten cel skrzydle SP nr 1 w Libiążu. Zmodernizowane zostaną także węzły sanitarne i przyłącza wraz z poprawą dostępności dla osób z niepełnosprawnościami w 5 placówkach oświatowych.

Drugi wniosek zakłada przebudowę dwóch zdegradowanych dróg gminnych: ul. Obieźowej w Libiążu, która przebiega przez zabytkową zabudowę osiedla górniczego z 1912 roku oraz ul. Struga w Żarkach.

Piżamy są nie tylko do spania

W ramach solidarności z dziećmi na Oddziałach Onkologicznych w dniach 24-26 września na terenie gminy Libiąż zorganizowano ciekawą akcję społeczną.



Inicjatorami akcji były Karolina Zontek, Lidia Senderek i radna Agnieszka Siuda przy współpracy z Libiąskim Centrum Kultury i fundacją "Gdy liczy się czas".

– *Ubraliśmy piżamy na znak wsparcia najmłodszych pacjentów oddziałów onkologicznych. Nasza akcja miała też na celu zwrócić uwagę na to, jak ważna jest w tym przypadku profilaktyka. I Libiąski Dzień Piżamy to również część ogólnopolskiej kampanii zainicjowanej przez fundację, która zbiera pieniądze*

na budowę ośrodka rehabilitacyjnego dla dzieci po chorobach onkologicznych – wyjaśnia Karolina Zontek.

W akcję włączyły się liczne placówki oświatowe, zakłady pracy i instytucje publiczne. Nie tylko zakładano piżamy, ale również prowadzono zbiórkę na rzecz fundacji. Dzięki temu jej konto zasilila kwota ponad 9 tys. zł oraz spora liczba nowych gier planszowych. Dodatkowo kilka szkół i przedszkoli wysłało kartki urodzinowe do podopiecznych fundacji. Odbył się piżamowy marsz

nordic walking, a całość podsumował piknik integracyjny przy LCK. Na nim, oczywiście w piżamach, pojawili się Burmistrz Jacek Latko i Przewodniczący Rady Miejskiej w Libiążu Bogusław Gucik.

- *Wrzesień to miesiąc świadomości chorób onkologicznych u dzieci. Mili pacjenci często spędzają miesiące, a nawet lata na oddziałach szpitalnych. Dziś i my założyliśmy piżamy, by pokazać im nasze wsparcie* – mówi burmistrz Libiąża Jacek Latko.

Najlepsze przetwory robią w UTW

Smacznie, kolorowo i jesiennie było w Klubie Relaks na Targowisku Miejskim w Libiążu, który odwiedzili słuchacze libiąskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Utalentowane kulinarnie studentki stanęły do konkursu na przetwory owocowe i warzywne, a także na nalewki i wypieki.

Już sam wygląd konkursowych specjałów zachwycał. Spotkanie zaczęło się od degustacji wyśmienitej zupy dyniowej, którą częstowała Józefa Skalniak.

Z kolei Elżbieta Porębska przygotowała chleb dyniowy. Decyzją jury (dyrektor LCK Teresa Wojciechowska, Anna Kremer, Halina Łabuzek, Anna Koperny) zwyciężył w swojej kategorii. Najlepsze przetwory owocowe przygotowała Maria Pactwa, warzywne – Bogusława Kocot, a nalewki Janina Bugańska. Nagroda za oryginalną potrawę trafiła do Bogusławy Kocot. Wszyscy zwycięzcy otrzymali bony do Rossmanna.

W Relaksie seniorów spotkała jeszcze jedna miła rzecz. Janina Rzęsista pokazała, jakie cudenka do udekorowania stołu można wyczarować z warzyw.

Zdzisław Miziołek umilił spotkanie grą na akordeonie.

B.K. / UTW





WARTO PRZECZYTAĆ



Emily Giffin „Kłamstwa od serca”

Dwudziestoosmioletnia Cecily właśnie zerwała ze swoim chłopakiem. Siedzi w barze i zastanawia się, czy nie popełniła błędu. W chwili słabości sięga po telefon, aby do niego zadzwonić, gdy obcy chłopak mówi: „Nie rób tego, będziesz żałować”. Rano Cecily budzi się obok nieznanego.

Przygoda zamienia się w poważny związek, ale wszystko zmienia się, gdy po ataku na World Trade Center Cecily zauważa zdjęcie Granta na plakacie z zaginionymi. Okazuje się, że szuka go kobieta, a Cecily nie była tą jedną jedyną. Zastanawia się co było prawdą w tym związku. Jednak to dopiero początek historii i nie wszystko okazuje się takie jak się spodziewała... Intrygująca i wciągająca historia z niebanalnym zakończeniem!

Poleca Barbara Kajfasz – MBP w Libiążu.

Książkę można wypożyczyć w Bibliotece Głównej oraz Filii w Gromcu.

Przypominamy o usłudze „Książka na telefon”

„Książka na telefon” to wciąż aktualna propozycja dla osób starszych, niepełnosprawnych ruchowo, które mają trudności z przyjsciem do biblioteki. Polega na dostarczeniu wybranych książek do domu. Zamówienia można składać w Wypożyczalni dla dorosłych Biblioteki Głównej w godzinach pracy pod nr tel. 32 6277577 w. 22 lub 663 098 470. Bibliotekarze przekazują książki raz w tygodniu - w każdą środę o ustalonej porze przy zachowaniu wszystkich rygorów sanitarnych. Zachęcamy do korzystania z usługi.

Zajęcia terenowe z rozpoznawania drzew

Z okazji przypadającego w październiku Światowego Dnia Leśnika i Światowego Dnia Drzewa - w ramach projektu „Powrót do natury” realizowanego w 2021 roku przez bibliotekę w Libiążu – zorganizowane zostały zajęcia terenowe dla dzieci. Spotkanie pod nazwą „Drzewa naszych lasów i ogrodów” poprowadziła Anna Rejdych z Nadleśnictwa Chrzanów. Młodzież nie tylko miała możliwość spaceru w pięknej jesiennej aurze, ale też dzięki wskazówkom leśnika zdobyła wiedzę, która pomoże im w stworzeniu zielnika.

Projekt „Powrót do natury” trwający od początku roku zakończony zostanie w listopadzie wraz z rozstrzygnięciem konkursu fotograficznego „Pejzaże Gminy Libiąż”.



Klub Gier Planszowych

Zapraszamy na najbliższe spotkania Klubu Gier Planszowych - 5, 12, 19 listopada o godzinie 16:00. Gwarantujemy dobrą zabawę, ciekawe rozgrywki i wyjątkowe towarzystwo! Czekamy na stałych uczestników, ale chętnie przyjmiemy nowych miłośników planszówek.

Czytaki czekają na seniorów

Seniorom przypominamy, że mamy możliwość wypożyczenia Czytaków - odtwarzaczy do słuchania książek. Korzystanie z niego jest bardzo proste - Bibliotekarz nagrywa wybrane przez Czytelnika pozycje książkowe do pamięci Czytaka, który wypożycza na okres 4 tygodni. Sprzęt jest bardzo łatwy w obsłudze, a na Czytelników czeka ponad 2800 tytułów – warto skorzystać!



Wieczór poetycko-literacki z Bogusławą Chwierut

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na wieczór poetycko-literacki z naszą libiąską poetką i pisarką Panią Bogusławą Chwierut, który odbędzie się 26 listopada o godz. 17.00. Uczestnicy będą mieć możliwość poznać najnowsze pozycje z dorobku autorki. Podczas spotkania zostanie także podsumowany konkurs fotograficzny „Pejzaże Gminy Libiąż” wraz z otwarciem pokonkursowej wystawy.

Dodatkowe środki na książki dla libiąskiej biblioteki

Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu pozyskała dodatkowe pieniądze na zakup i zdalny dostęp do nowości wydawniczych w wysokości 17 715,00 zł, pochodzące ze środków finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025.

Już niedługo oferta libiąskiej biblioteki zostanie poszerzona o nowości wydawnicze zakupione do księgozbiorów Biblioteki Głównej i filii. Od listopada zostanie również udostępniona zwiększona liczba kodów dla użytkowników platformy Legimi - zdalnej formy dostępu do książek w formatach e-booków.

Zadanie: „Dofinansowania dla bibliotek publicznych na zakup nowości wydawniczych oraz usługi zdalnego dostępu do książek w formatach e-booków i/lub audiobooków i/lub synchrobooków - Priorytet 1, Kierunek interwencji 1.1. w ramach NPRCz 2.0”.

Szwedes i Polk rozbawili libiąską publiczność!

Na deskach sceny Libiąskiego Centrum Kultury duet znakomitych polskich aktorów przedstawił 27 września sztukę „Pół na pół” w reżyserii Wojciecha Malajkata.

Widzowie obejrzeni zabawną historię dwóch przyrodnych braci, których życiowe plany stoją pod znakiem zapytania z powodu... ich wspólnej matki. Wbrew pozorom nie są oni zdeterminowani, aby pozbyć się... mamusi. Rzeczywistość spektaklu to relacja braci z rodzicielką ukazana w przewrotny i humorystyczny sposób...



„Pół na pół” czyli?

O premierze wyjątkowego spektaklu w Libiążu, czy żarty na teatralnej scenie się zdarzają i ciężkim dla artystów czasie pandemii z aktorem i twórcą Kompanii Teatralnej Piotrem Szwedem rozmawia Maciej Kozicki.

Maciej Kozicki: - Jesteśmy po premierze sztuki w Libiążu. Nie będziemy zdradzać zbyt dużo, ale „Pół na pół” czyli...?

Piotr Szwedes: - Spektakl teatralny w reżyserii Wojtka Malajkata. Dwóch Piotrów na scenie – Piotr Polk i Piotr Szwedes. Komedia kryminalna, sensacja, śmieszna, ale i straszna, a przede wszystkim mądra.

Pół żartem, pół serio...

- ...Pół Piotra, pół następnego. Dokładnie, wszystko na pół, ale tak bywa. Życie zbudowane jest na antynomii i dualizmu. Składa się z plusa i minusa, yin i yang, kobiety i mężczyzny.

Nie brakowało elementów komediowych, a publiczność co chwilę wybuchwała śmiechem. Jednak pod tym płaszczykiem żartu mamy drugie dno tej historii.

- Dokładnie, ludzie w chwilach ciszy i napięcia myśleli z czego i kogo się śmiejemy. Może z siebie? Historia, którą opowiadamy jest wbrew pozorom poważna. Dwóch braci kłóci się o spadek po matce, która jeszcze żyje w pokoju za drzwiami. Można z robić z tego komedię, choć w życiu czasem takie sytuacje bywają tragedią, farsą, groteską. Myślę, że autorzy tej sztuki napisali ją po to, aby ludzi ostrzec, pokazać coś, wstrzymać niektórych w pół drogi, zanim dojdzie do tragedii. My nie chcemy pouczać, tylko zwrócić uwagę na sytuację. Dać do myślenia nad pew-

nymi problemami. Pokazać dylematy prawdy i kłamstwa, lojalności, uczciwości. Mam nadzieję, że dzisiejsza rozśmiana publiczność, gdy emocje opadną, kładąc się spać poświeci chwilę na rachunek sumienia i zastanowi się nad kwestiami, które padły podczas sztuki. To będzie nasze zwycięstwo.

Dwóch Piotrów i nikogo więcej na scenie. Łatwo się gra, gdy wszystko jest na barkach tylko dwóch aktorów?



- Wydaje się, że trudniej, bo inaczej rozkłada się ciężar i odpowiedzialność. My jednak jesteśmy zawodowcami i nie stanowi to problemu.

Ponad 300 wystawionych sztuk. Pojawia się rutyna?

- „Pół na pół” gramy w różnych salach i miastach więc nie ma mechanizacji albo automatyki. Dzięki temu ten spektakl żyje. Pandemia wpompowała nową krew w naszą sztukę. Gdy po półtora roku, końcem maja mogliśmy znów ją wystawić, odżyliśmy. Przed rutyną bronimy się grając różne role. Cieszę się, że Złotopolscy skończyli się po 13 latach, bo na całe życie zostałbym „złotolskim”. A tak wziętem sprawy w swoje ręce, stworzyłem Kompanię Teatralną i sam zacząłem produkować sztuki. Nie można zasypiać, w jednej roli, sztuce, serialu czy teatrze. Mam

w Kompanii różne sztuki w których występuję, m.in. „Kłamstwo” Floriana Zellera czy „Niemege kelnera” Haralda Pintera. Różnorodność ról pokazuje, że można uciekać od sztampy.

Zdarza się „mrugnięcie okiem” lub drobne sceniczne „uszczypnięcie”?

- Naszą grę porównujemy do tenisa. Piłeczkę odbijamy, podajemy, robimy zmyłki, ale wszystko w ramach fair play. Kabaret może sobie pozwolić na żarty występujących wobec siebie, ale teatr musi rządzić się swoimi zasadami: postaci, miejsca, akcji. Mrugnięcia okiem się pojawiają, ale tylko takie dla nas, aby publiczność się nie zorientowała.

Pandemia dotknęła finansowo wszystkich twórców. Ale jak to wygląda u artysty który nie tylko musi zarabiać, ale ma chęć tworzenia i grania?

Prawie 1,5 roku byłem bez pracy. Produkuję sztuki, ale również obsadzam się w rolach. Poza „Kłamstwem” nie mam dublerów. Zdarzało się, że w miesiącu graliśmy 30 dni. To się urwało. Pandemia zatrzymała wszystko. Nie brałem niczego w telewizji, aby mieć czas dla siebie, przygotować się do ról. Myślałem, że to wszystko szybciej przejdzie. A minęło kilka miesięcy, pół roku, a potem ponad rok. Niektórzy uciekali w internet. Postanowiłem, że nie chcę pokazywać spektakli w tej formie. Nie odbierać sobie szansy przyjazdu i zagrania na żywo. Gdybym puścił sztukę online, zamknąłbym sobie taką możliwość. Dużo czasu mogłem poświęcić na czytanie książek, wróciłem do ćwiczeń – postawiłem na crossfit, który miał dobry wpływ na ciało i psychikę. Teraz mamy po 15 – 20 występów miesięcznie. To bardzo dużo. Cieszę się, że mogliśmy wreszcie wrócić do grania.



Od "Jedności", "Bolka", "Górnika" po "Ale! Kino" (I)

Libiąż kocha kino! Takim hasłem Libiąskie Centrum Kultury zaprasza dziś na projekcje najnowszych filmów, bajek i retransmisji wydarzeń kulturalnych. Takie możliwości daje dzisiejsza technologia. Wcześniej zorganizowanie seansów filmowych było w Libiążu o wiele trudniejszym zadaniem.

Pierwsze kontakty naszych mieszkańców z filmami na dużym ekranie były możliwe dzięki wizytom tzw. kin objazdowych. Dzięki wspomnieniom możemy nieco więcej dowiedzieć się o historii kinematografii w Libiążu.

Do lat przedwojennych droga biegnąca od stacji PKP do kopalni Janina była główną arterią Libiąża Małego. Przy niej bogatsi obywatele budowali reprezentacyjne domy z restauracjami i salami teatralnymi. Np. pan Fajferek zbudował dom, w którym mieścił się bar Jowisz i sklep meblowy, a pan Nowak budynek, w którym mieści się dzisiejsza kancelaria prawna przy ul. 1 Maja (...) Tu było pierwsze kino, które przetrwało do lat 50., kiedy to się spaliło i nie zostało już odbudowane – tak pisze o tym Stanisław Paweł w cyklu „Dzieje Libiąża w części pierwszej zatytułowanej „Nad mapą Libiąża – przybliżenie geografii”. Prawdopodobnie to kino nosiło nazwę „Jedność”.

Jak podaje Tadeusz Kubicz w wydawnictwie „Libiąż próba monografii 1990 r.” „...kino powstało w roku 1938, wyświetlano filmy u Nowaka i w Domu Parafialnym, ale jakbyśmy dziś nazwali systemem objazdowym”.

W czasie II Wojny Światowej kino w budynku przy ul. 1 Maja, było wówczas tylko dla Niemców.

Na filmy chodziło się również do domu parafialnego parafii Przemienienia Pańskiego. Tamtejsze kino nosiło nazwę „Bolek” i miało nowoczesne jak na tamte czasy rozwiązanie widowni, a mianowicie skosy rzędów foteli umożliwiające lepszy widok ekranu.

Od 1958 r. zlokalizowane było w budynku przy dzisiejszym Rondzie Uśmiechu, późniejszej siedzibie sklepu, tzw. „żelaznego”. Kolejne kino powstało w budynku domu kultury, który dla miejscowej wspólnoty wybudowała kopalnia Janina.

Jak wspomina Stanisław Paweł w cyklu „Dzieje Libiąża w części V pt. Kultura libiąskiego społeczeństwa na drodze od wsi do miasta”: Rozbudowa

kopalni, rozwijające się budownictwo mieszkaniowe, działalność społeczna na mieszkańców wymogła na dyrekcji kopalni konieczność stworzenia bazy kulturalnej dla Libiąża. Opracowano projekt, uzyskano kredyty i rozpoczęto budowę. Dom Kultury kopalni „Janina” oddano do użytku w latach 1965-66. Posiadał salę teatralną z nowoczesną sceną, zaplecze techniczne, salę teatralną i aparaturę kinową. W podziemiach dwie sale restauracyjne z bufetami oraz sanitariaty (...). Rozpoczęło pracę normalne kino przyjmując nazwę „Górnika”.

- Pierwszym filmem wyświetlonym w Kinie Domu Kultury przy ul. Górniczej był „Ogniomistrz Kaleń” z Wiesławem Gołasem w roli głównej – wspomina Wanda Kujawska.

35 lat jako operator w libiąskim kinie przepracował 91-letni dziś Władysław Szyjka. Pamięta on jeszcze kino w budynku przy ul. 1 Maja. Była tam duża, nieistniejąca już sala usytuowana w stronek dzisiejszej Biedronki. Pierwsze uprawnienia zdobył będąc w wojsku w Tarnowskim Górach, a pierwszą pracę w tym charakterze wykonywał w tamtejszym kinie „Europa”.

- W wojsku graliśmy też seanse plenerowe. Był tylko jeden poważny problem. Przy ekranie dyżur musiało pełnić dwóch żołnierzy. Wszystko z powodu ciem, które masowo łączyły do światła zastaniając obraz. Trzeba było je co jakiś czas odganiać miotłami – wspomina z uśmie-

chem pan Władysław.

W 1958 r. w kinie Rialto w Katowicach zdał licencje uprawniającą do obsługi wszystkich rodzajów projektorów kinowych. W najbliższej okolicy tylko on dysponował takimi uprawnieniami. Wtedy też kopalnia Janina otworzyła kino w budynku „Pod Białym” i właśnie tam zaczął pracować. Jak wspomina pan Władysław pierwszym kierownikiem tego kina był pan Pozzi, a po nim pan Jasiołek. Grał tam na projektorach Carl Zeiss Jena TK 35.

- To były aparaty przenośne. Raz w



tygodniu kopalnia przysyłała samochód ciężarowy i jeździliśmy wyświetlać filmy do Żarek i Mętkowa.

Do kina przy ul. Górniczej zakupiono też nową aparaturę AP 3 produkowaną w zakładach wojskowych w Łodzi. Był to sprzęt na elektrodach węglowych, później został zmieniony na nowocześniejsze AP 5 już z lampami ksenonowymi. Kinem kierował następnie pan Kaczyński, a później, aż do przejścia Domu Kultury przez gminę, były dyrektorem szkoły pan Rzechowski.

Władysław Szyjka pracę kinooperatora godził z etatem górnik strzałowego w kopalni Janina.

– *Tam pracowałem tylko na noc. Seanse w kinie były od czwartku do niedzieli. Graliśmy poranki bajkowe dla dzieci, a popołudniami i wieczorami filmy. Prosto z kina szedłem do kopalni. Jedzenie do kina przynosiła mi moja żona.*

Jak wspomina W. Szyjka przy projekcji pracowało się wtedy po dwie osoby.

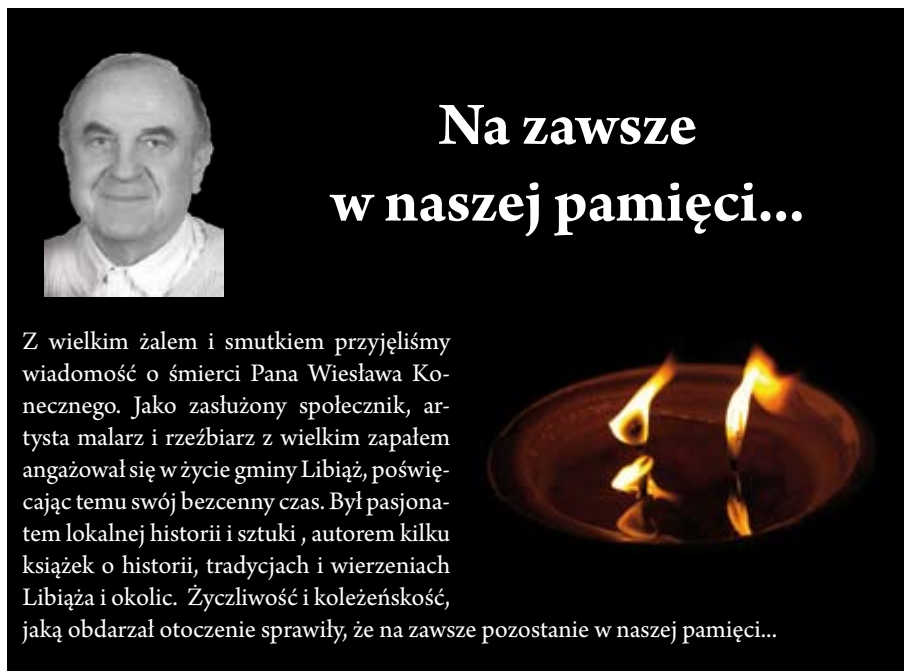
– *Początkowo filmy dowoziliśmy sami. Trzeba było jechać na stację PKP i odebrać ciężką, ważącą około 35 kg skrzynię z rolkami. Kładło się ją na rower, który trzeba było prowadzić. Później dostawcą został pan Plewka. Miał on już specjalny wózek do tego celu. Filmy były na 6-8 rolkach. Zakładało się je na zmianę na 2 obsługujące seans projektory. Na 2 metry od końca na taśmę wklejało się złotko z czekolady po to żeby się filmy zazębiały. Wtedy drugi projektor włączał się automatycznie i widzowie nie odczuwali przerwy w filmie. Jedna taśma to było ok. 15 minut filmu.*

Po seansie trzeba było je wszystkie przewinąć do początku i wypełnić tzw. metrykę będącą raportem wykonanej pracy. Trzeba było też każdorazowo wyczyścić aparaturę.

– *Nie pamiętam, żeby zdarzył się kiedyś seans bez widzów. Były też filmy, że ludzie nie mogli dostać się do kina. Mniejszą frekwencję obserwowaliśmy, gdy zaczęły się czasy telewizji. Bardzo lubiłem swoją pracę, byłem jej oddany. Przy mnie wyszkoliło się kilku operatorów Stefan Baran, Ziajka, Wołek, Kazimierz Rostecki, Władysław Rybak i Brożek. Nawet po skończonej pracy służyłem im jeszcze pomocą przy wszelkiego rodzaju awariach. Dziś już nie oglądam filmów w telewizji, tyle ich już w życiu widziałem – podsumowuje Władysław Szyjka.*

oprac. Paweł Salawa

(ciąg dalszy w listopadowym wydaniu Kuriera Libiańskiego)



Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pana Wiesława Konecznego. Jako zasłużony społecznik, artysta malarz i rzeźbiarz z wielkim zapałem angażował się w życie gminy Libiąż, poświęcając temu swój bezcenny czas. Był pasjonatem lokalnej historii i sztuki, autorem kilku książek o historii, tradycjach i wierzeniach Libiąża i okolic. Życzliwość i koleżeńskość, jaką obdarzał otoczenie sprawiły, że na zawsze pozostanie w naszej pamięci...

Pogotowie lekcyjne

W Punkcie Aktywności Obywatelskiej w Libiążu, który działa przy Ośrodku Pomocy Społecznej można skorzystać z darmowych korepetycji. Oferta jest skierowana do uczniów, którzy potrzebują pomocy w nauce czy odrabianiu prac domowych.

Wielu uczniów korzysta dziś z zajęć dodatkowych. Zazwyczaj są one płatne, a nie każdego stać na taki wydatek. Dlatego Punkt Aktywności Obywatelskiej w Libiążu postanowił uruchomić darmowe pogotowie lekcyjne. Niezależnie od tego, czy dziecko ma problem z gramatyką lub ortografią, nie rozumie matematyki, czy trudności sprawiają mu inne przedmioty, może skorzystać ze wsparcia.

Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do Punktu Aktywności Obywatelskiej przy libiańskim OPS – ul. Rouvroy 10 (Targowisko Miejskie, pawilon 22), tel.: 532-560-650, 32 637 78 25, wew. 19.

Zgłaszać mogą się również osoby, które mają czas i chęci, by wesprzeć potrzebujących uczniów w nauce czy odrabianiu lekcji.

Można sięgnąć po dofinansowanie z programu „Czyste Powietrze”

Po Libiążu przyszedł czas na sołectwa Żarki i Gromiec. Także i tu mieszkańcy będą mogli wziąć udział w spotkaniach informacyjnych na temat założeń Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”. Warto przyjść, by dowiedzieć się wszystkiego w kwestii dofinansowania do wymiany starych źródeł ciepła na nowe i ekologiczne.

Pierwsze spotkanie w tej sprawie odbyło się we wrześniu w Libiańskim Centrum Kultury. Cieszyło się sporym zainteresowaniem mieszkańców. Kolejne Urząd Miejski w Libiążu zaplanował w listopadzie, w sołectwach:

- 3 listopada o godz. 16.00 w sali widowiskowej w Domu Kultury w Żarkach,
- 17 listopada o godz. 16.00 w świetlicy w Gromcu

W trakcie spotkania urzędnicy omówią rodzaje przedsięwzięć, na które można uzyskać dofinansowanie, a także sposób składania wniosków o dofinansowanie i płatność. Będzie też czas na pytania mieszkańców i osób zainteresowanych.



1 26 zawodników przystąpiło 26 września do rywalizacji na trasie "Libiąskiego Biegu z Uśmiechem"

Imprezę zorganizowało LCK przy znacznym wsparciu libiąskich pasjonatów biegania skupionych pod nazwą „Run To The Hills”. Nad bezpieczeństwem biegających czuwali także strażacy z OSP Libiąż, Moczydło i Żarki, harcerze, a także policjanci. Dopisała pogoda, a uczestnicy zgodnym chórem podkreślali znakomitą organizację biegu.

- Świetna impreza, trudna trasa z ciężkim podbiegiem. Pierwszy raz jestem w Libiążu, ale na pewno nie ostatni – komentował na gorąco Abderrahim Elasri, zawodnik, który jako pierwszy przekroczył linię mety. Pochodzi on z Maroka, ale od kilku lat na stałe mieszka w Chorzowie na dystansie 10 km. Regularnie z sukcesami startuje w zawodach biegowych nie tylko w Polsce. Zaskoczenia trasą biegu nie kryła najlepsza wśród kobiet na 10 km Anna Skalska z Bytomia.

– Nigdy wcześniej nie byłam w Libiążu, nie zrobiłam też żadnego rozpoznania. Szczerze mówiąc spodziewałam się biegu ulicznego po płaskim terenie. Było bardzo różnicowanie pod tym względem. I bardzo dobrze. Jestem mile i pozytywnie zaskoczona organizacją imprezy.

Marcin Bebak z Libiąża był nauczycielem wychowania fizycznego. Sportową postawą dawał przykład dzieciom i młodzieży, ale jak sam mówi bieganie to jego sposób na życie. – Mam to już we krwi, gdy nie biegam to czegoś ewidentnie mi brakuje. Zawody są weryfikacją treningów i to właśnie w rywalizacji z innymi osiąga się najlepsze rezultaty. Nie mogło mnie zabraknąć na libiąskim biegu.

Trzecie miejsce w kategorii open kobiet na 10 km, drugie wśród zawodniczek z powiatu chrzanowskiego i pierwsze na

podium w kategorii gmina Libiąż zdobyła libiążanka Magdalena Siuda.

- Tydzień wcześniej wystartowałam w morderczej imprezie Iron Run i chciałam się zregenerować. Nie planowałam startować w Libiążu, ale za namową znajomych i z racji tego, że bieg odbywał się w rodzinnym mieście, zdecydowałam się wystartować. Było warto, dopisała pogoda, organizacja była na wysokim poziomie.

Nagrody najlepszym w poszczególnych kategoriach wręczyli Burmistrz Libiąża Jacek Latko, wraz z dyrektorką LCK Teresą Wojciechowską i Violetą Bączek z grupy „Run To the Hills”. Podczas imprezy szansę pościgania się mieli także najmłodszy. Biegali na krótkim dystansie

Liczby Libiąskiego Biegu z Uśmiechem:

70 - osób było zaangażowanych w organizację imprezy. Byli to pracownicy LCK, członkowie libiąskiej grupy biegowej Run to the Hills, Strażacy z OSP Moczydło, Libiąż i Żarki, libiąscy harcerze oraz policjanci

126 – tylu dokładnie biegaczy stanęło na starcie imprezy i wszyscy ukończyli bieg

905 – tyle kilometrów przebiegli łącznie wszyscy zawodnicy

17,67 – taką średnią prędkością w km/h przebiegł trasę biegu na 10 km zwycięzca

38 – tyle kobiet wystartowało w naszym biegu

Wyniki:

Kategoria Open 10 kilometrów kobiet:

1. Anna Skalska – Bytom
2. Marcelina Kocój – Trzebinia
3. Magdalena Siuda - Libiąż

Kategoria Open 10 kilometrów mężczyzn:

1. Abderrahim Elasri - Chorzów
2. Rafał Zelech - Chełmek
3. Sławomir Moskwa - Jawiszowice
4. Marcin Paweła - Libiąż

Kategoria Open 5 km kobiet:

1. Paulina Gaj - Jaworzno
2. Anna Hruby - Rozkochów
3. Elżbieta Lewicka - Knurów

Kategoria Open 5 km mężczyzn:

1. Bartosz Zając - Struga
2. Robert Zielonka - Dulowa
3. Przemysław Mendyk – Bobrek

Kategoria Gmina Libiąż 5 km mężczyzn:

1. Michał Krajewski
2. Przemysław Koziarz
3. Marcin Bebak

Kategoria Gmina Libiąż 5 km kobiet:

1. Barbara Kusio
2. Anna Basza
3. Małgorzata Ignaciuk

Kategoria Gmina Libiąż 10 km mężczyzn:

1. Marcin Paweła
2. Sebastian Smalec
3. Kamil Siżał

Kategoria Gmina Libiąż 10 km kobiet:

1. Magdalena Siuda
2. Renata Kumor
3. Ewelina Pałka

Kategoria Powiat Chrzanowski 5 km kobiet:

1. Anna Hruby - Rozkochów
2. Barbara Kusio – Libiąż
3. Anna Basza – Libiąż

Kategoria Powiat Chrzanowski 5 km mężczyzn:

1. Robert Zielonka – Dulowa
2. Michał Krajewski – Libiąż
3. Piotr Klimczak - Balin

Kategoria Powiat Chrzanowski 10 km kobiet:

1. Marcelina Kocój – Trzebinia
2. Magdalena Siuda – Libiąż
3. Renata Kumor – Libiąż

Kategoria Powiat Chrzanowski 10 km mężczyzn:

1. Marcin Paweła - Libiąż
2. Damian Kośmider – Chrzanów
3. Sebastian Smalec - Libiąż

Najmłodszy uczestnik:

Łukasz Znaleźniak

Najstarszy Zawodnik:

Andrzej Waligóra 70 lat



Start "Libiańskiego Biegu z Uśmiechem"
fot./Mariusz Ptasieński



Abderrahim Elasi



Bieg dzieci



Na trasie biegu



Na mecie biegu



Najlepsze zawodniczki
na dystansie 5 km



Najlepsze zawodniczki
na dystansie 10 km



Ekipa Run To The Hills



Młodzi - zdolni

5 uczestników przygotowało 136 prac na organizowane przez LCK Biennale Art-Talent 2021.

W piątkowe popołudnie 24 września sala widowiskowa LCK wypełniła się młodymi, uzdolnionymi artystami z całej Polski, którzy zebrali zasłużone laury libiąskiego ogólnopolskiego konkursu artystycznego. Wydarzeniu towarzyszył również jubileusz Amatorskiego Ruchu Artystycznego „Kanon”. - *Pomysł konkursu zrodził się z potrzeby konfrontacji młodych członków powstałego w 1996 r. w Libiąskim Centrum Kultury „Kanonu”, z innymi twórcami sztuk plastycznych – wyjaśnia Małgorzata Hołownia z LCK.*

- *Przez ćwierć wieku przez tą grupę plastyczną, skupiającą, dzieci, młodzież i dorosłych, przewinęło się prawie 2 tysiące osób. Niektórzy z nich na stałe związali się z tą profesją i są dziś absolwentami szkół plastycznych. Konkurs z biegiem lat cieszył się coraz większą popularnością i rozrósł się z wydarzenia gminnego do rangi ogólnopolskiej – dodaje pomysłodawczyni Art. – Talentu i instruktor „Kanonu”.*

W tegorocznym konkursie uczestnicy przygotowali prace na wysokim poziomie, szczególnie w dziedzinach malarstwa i grafiki. Wysoko oceniono również zgłoszone do konkursu projekty sukni. Tak zgodnie stwierdzili jurorzy, którymi byli mgr inż. Architekt Krajobrazu i Fotograf Marta Pietrzyk, dr hab. prof. ASP Piotr Bąk i dr sztuk pięknych Sławomir Śląski.

Specjalną nagrodę dyrektor LCK Teresy Wojciechowskiej za obraz „Po debacie” otrzymała Renata Domanus. Libiążanka od dziecka regularnie uczestniczy w zajęciach plastycznych w ramach grupy „Kanon”.

- *Odkąd pamiętam lubiłam malować. W wieku 6 lat moja babcia zaprowadziła mnie do Libiąskiego Centrum Kultury na zajęcia plastyczne dla dzieci. Pani Dorotka Dereszowska stwierdziła jednak, że lepiej będę rozwijać się artystycznie ze starszymi i tak trafiłam do „Kanonu”, prowadzonego przez panią Gosię Hołownię, stając się najmłodszą w tym gronie. Tu nauczyłam się malować w różnych technikach, a przede wszystkim rozwinęłam w mojej ulubionej technice malarstwa olejnego. W tej grupie czuję się wspaniale, panuje tam znakomita atmosfera – wspomina laureatka.*

21-letnia libiążanka najczęściej maluje abstrakcje. Lubi też malować na szkle i decoupage. Obecnie studiuje administrację publiczną i komunikowanie społeczne na Małopolskiej Uczelni Państwowej im. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu. Tegoroczna nagroda jest drugą w jej twórczości. Poprzednio laury zdobyła w 2016 r., również na konkursie Art – Talent.

- *Obraz „Po debacie” w zamyśle miał być inny niż wszystkie. Postawiłam na technikę kubistyczną – dodaje*

- *Nie wiem jak potoczą się moje zawodowe losy i czy zostaną w Libiążu. Jestem jednak pewna, że będę malować. To moja pasja – podsumowuje Renata Domanus.*



Laureaci konkursu Art - Talent 2021

Wyniki Art – Talent 2021:

FOTOGRAFIA:

I miejsce – Aleksandra Grabowska – „Architektura”

II miejsce - Agnieszka Oleksik – „Ciężka sprawa”

III miejsce – Anna Biesikirska – „Meduza dymna”, „Ścieżki”

Wyróżnienie – Julia Skimina – „Brama”

PLASTYKA:

Uczniowie szkół nieartystycznych:

kat: 13-18 lat

II miejsce – Karolina Mertens – „Las”

II miejsce – Jan Bałczyrak – „Kaczka”

III miejsce – Monika Dymek – „Koń w czerni”

III miejsce – Martyna Poznańska - ubiór

Wyróżnienia:

– Klaudia Podkanowicz – „Na rynku w Nowym Targu”

- Magdalena Siaśkiewicz – „Żyd w Nowym Targu”

Kat: 19-25 lat

II miejsce – Łukasz Mrozek – grafika – „Znaki”

II miejsce – Katarzyna Mrozek – grafika „Pragnienie”

III miejsce – Filip Krauzowicz – grafika „Młockarnia”

Wyróżnienie - Jan Pacyga – „Drzewo”

Uczniowie szkół plastycznych:

I miejsce - Oliwia Strzopa - za twórczość w grafice i malarstwie

II miejsce – Maria Chyba – tryptyk „Lalka”

III miejsce – Filip Góral – „Moja babcia”

Wyróżnienie – Damian Styczeń – „Pejzaż”

Renata Domanus - Nagroda specjalna Dyrektora LCK

Kurier Libiąski - Informator Gminny

Wydawca: Libiąskie Centrum Kultury ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 32 627 1262, 32 627 3710, fax: 32 624 2060, e-mail: kurier_libiaski@interia.pl

Nakład: 7000 sztuk

Redaktor naczelny: Paweł Salawa

Redaktor prowadzący: Maciej Kozicki

Współpraca: Wydział Rozwoju, Bezpieczeństwa i Cyfryzacji Urzędu Miejskiego w Libiążu

Skład: Paweł Salawa

Druk: DRUKARNIA GRAFPRESS Olkusz

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ale! Kino ZAPRASZA!

**Rodzina Addamsów 2**

5 - 8 listopada

**Najmro**

5 - 8 listopada

**Ainbo**

12 - 18 listopada

**Furioza**

12 - 18 listopada

**Wesoła Wdówka**

Retransmisja

28 listopada

Ceny biletów: 25 i 30 zł**Wilk na 100 %**

19 - 25 listopada

**Spencer**

19 - 25 listopada

**Eternals**

26 listopada - 2 grudnia

Ceny biletów: ulgowy 14 zł / normalny 16 zł

LIBIĄSKIE
CENTRUM
KULTURYzachęcamy do zakupu biletów online
liczba miejsc ograniczonaLIBIĄSKIE CENTRUM KULTURY, Libiąż, ul. Górnicza 1
tel. 32 627 12 62, e-mail: lck@libiaz.pl, www.lck.libiaz.plf @LibiaskieCentrumKultury
@libiaskiecentrumkultury

REKLAMA



POŻYCZKA STABILNA

GWARANCJA
STAŁEJ RATY

przez

5
LAT

- pożyczka do 70 tys. zł
- okres spłaty do 5 lat

RRSO 10,85%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) Pożyczki Stabilnej wynosi 10,85%; całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów): 10 838 zł; całkowita kwota do zapłaty: 13 440,89 zł; oprocentowanie stałe: 7%; całkowity koszt pożyczki: 2602,89 zł, w tym prowizja: 758,66 zł (7%), odsetki: 1844,23 zł; 51 miesięcznych rat, w tym 50 równych rat w wysokości 263,55 zł, ostatnia rata: 263,39 zł. Kalkulacja została dokonana na 15.09.2021 r. na reprezentatywnym przykładzie. Maksymalna kwota pożyczki wraz z kredytowanymi kosztami wynosi 70 000 zł. Okres kredytowania: od 3 miesięcy do 5 lat. Ostateczne warunki kredytowania zależą od zdolności kredytowej klienta, kwoty pożyczki, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegóły oferty oraz Taryfa opłat i prowizji dla Klientów Indywidualnych w placówkach Alior Banku SA i na www.aliorbank.pl.

Zapraszamy:

Libiąż, ul. 1 Maja 11C

☎ 32 627 11 85

LIBIĄSKIE
CENTRUM
KULTURY

zaprasza na

Koncert relaksacyjny
przy dźwiękach instrumentów archaicznych

„Wibracje otwartego serca”



17.11.2021

18:00

Libiążskie Centrum Kultury
Galeria LCK
(Libiąż, ul. Górnicza 1)Zanurz się w rezonujących brzmieniach,
odpoczywaj od zgiełku codzienności,
wycisz umysł i odetchnij głęboko
to czas tylko dla Ciebie...Koncert odbywa się na leżącym, zabierającym kocyk i karimatę.
Koncert relaksacyjny prowadzi: Małgorzata Liszka
Muzykoterapeutka
ilość miejsc ograniczona
wstęp 25 złLIBIĄSKIE CENTRUM KULTURY, Libiąż, ul. Górnicza 1
tel. 32 627 12 62, e-mail: lck@libiaz.pl, www.lck.libiaz.plf @LibiaskieCentrumKultury
@libiaskiecentrumkultury

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 LISTOPADA



**Burmistrz Libiąża
Jacek Latko
zaprasza na obchody
103. rocznicy
Odzyskania Niepodległości**

Organizatorzy



LIBIĄŻSKIE
CENTRUM
KULTURY



godz. 9:00

Msza Św. za Ojczyznę
Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Libiążu
po Mszy złożenie kwiatów pod pomnikiem
J. Piłsudskiego
oraz na Grobie Nieznanego Żołnierza

godz. 17:00

**XXIII Biesiada Patriotyczna
z chórem Canticum Canticorum
„Z sercem na dłoni”** /wstęp za zaproszeniami/
transmisja online: www.lck.libiaz.pl

Patriotycznie, z sercem na dłoni!

Zbliża się XXIII Biesiada Patriotyczna w Libiążu. Mamy dla Was 50 bezpłatnych wejściówek na to wydarzenie.

Pokażemy Wam, że współczesny patriotyzm to nie tylko biało-czerwona flaga, emblemat orzełka czy Mazurek Dąbrowskiego. To także bezinteresowna pomoc innym, zwłaszcza tym najbardziej potrzebującym. Niestety, z powodu pandemii COVID-19 i związanych z nią obostrzeń liczba miejsc jest mocno ograniczona. Obowiązywać będą zaproszenia. Wystaliśmy się do stowarzyszeń i organizacji pozarządowych z gminy Libiąż, do radnych i przedstawicieli zaprzyjaźnionych instytucji. Oczywiście nie zapominamy o Mieszkańcach. Mamy dla Was 50 wejściówek. Możecie je odebrać w dniach 5, 8 i 9 listopada w LCK w godz. od 8 do 16 w kasie kina. Jedna osoba może otrzymać maksymalnie 2 zaproszenia – dla siebie i osoby towarzyszącej. Przykro nam, że nie możemy się spotkać wszyscy razem! Co roku libiąska biesiada gromadziła ponad tysiąc ludzi. Wierzymy, że te czasy wrócą. Na razie, z myślą o osobach, które zostaną w domach, organizujemy transmisję online na stronie www.lck.libiaz.pl. Widzimy się 11 listopada o godz. 17.00. Na żywo i przed ekranami!